

Anna Grzebieniak*

Oficjalne wizyty państwowe w Toruniu w latach 1920–1939**

Official state visits to Toruń from 1920 to 1939

Offizielle Staatsbesuche in Toruń in den Jahren 1920–1939

Streszczenie. W artykule opisano okoliczności oraz przebieg wizyt w Toruniu osób zajmujących najwyższe stanowiska we władzach państwowych i wojskowych odrodzonej Rzeczypospolitej. Przyjęte ramy czasowe obejmują okres od roku 1920, w którym wojsko polskie przejęło Toruń z rąk niemieckich w konsekwencji postanowień traktatu wersalskiego, do wybuchu II wojny światowej w 1939 r. W opisie zdarzeń wykorzystano materiały z prasy ukazującej się w regionie oraz informacje zdobyte w trakcie studiów nad materiałami archiwalnymi pozyskanymi w czasie odbywania kwerend w Archiwum Państwowym w Toruniu i Bydgoszczy.

* Absolwentka Wydziału Nauk Historycznych Uniwersytetu Mikołaja Kopernika w Toruniu. Praca magisterska napisana pod naukową opieką dr. hab. Krzysztofa Kani, prof. UMK, w roku 2021. Zainteresowania: historia Torunia i regionu XIX i XX wieku, turystyka historyczna.

** W niniejszym tekście wykorzystano fragmenty pracy magisterskiej autorki pod tytułem „Toruń 1920–1939. Oficjalne wizyty państwowe i inne uroczystości w życiu miasta”.

Abstract. This article describes the circumstances and the course of visits to Toruń by those occupying the highest positions in the state and military authorities of the reborn Republic of Poland. The time frame adopted covers the period from 1920, when the Polish army took Toruń over from the Germans as a consequence of the Treaty of Versailles, to the outbreak of World War II in 1939. The description of events makes use of materials from the press published in the region and information obtained in the course of a study of archival materials acquired during queries conducted in the State Archives in Toruń and in Bydgoszcz.

Zusammenfassung. Der Artikel beschreibt Umstände und den Verlauf der Besuche in Toruń von hohen Würdenträgern der Staats- und Militärbehörden der wiedergeborenen Republik Polen. Der angenommene Zeitrahmen umfasst die Jahre seit 1920, als die polnischen Truppen Toruń aufgrund der Bestimmungen des Versailler Vertrages aus den Händen der Deutschen übernahmen, bis zum Ausbruch des Zweiten Weltkriegs 1939. Bei der Beschreibung der Ereignisse wurden das Material aus der in der Region erscheinenden Presse sowie die beim Studium der Archivmaterialien gewonnenen Informationen verwendet, die während der Recherchen in den Staatsarchiven von Toruń und Bydgoszcz gewonnen wurden.

Słowa kluczowe: Toruń, Pomorze, Józef Haller, Józef Piłsudski, Ignacy Mościcki, Edward Rydz-Śmigły

Keywords: Toruń, Pomerania, Józef Haller, Józef Piłsudski, Ignacy Mościcki, Edward Rydz-Śmigły

Schlüsselwörter: Toruń, Pommern, Józef Haller, Józef Piłsudski, Ignacy Mościcki, Edward Rydz-Śmigły

Pozycja Torunia na Pomorzu i w odrodzonej Rzeczypospolitej

Toruń w latach 1920–1939 pełnił funkcję stolicy województwa pomorskiego. Jego rola w związku z zajmowaną pozycją, nie tylko w regionie, ale także w całej Drugiej Rzeczypospolitej znacząco wzrosła. Miasto, będące dotąd niewielkim, przygranicznym ośrodkiem miejskim w zaborze pruskim zyskało status stołeczności jednego z najważniejszych regionów w kraju. Niniejszy artykuł jest próbą ukazania fragmentu historii Torunia, dotyczącego życia publicznego oraz wizyt najważniejszych osób w państwie w latach międzywojennych.

W 1919 r. zapadła decyzja o ustanowieniu Torunia stolicą Pomorza¹. Miasto, będące dotąd przygranicznym ośrodkiem w Cesarstwie Niemieckim awansowało do rangi stolicy jednego z najważniejszych województw w Drugiej Rzeczypospolitej. W Toruniu znalazły się odąd oprócz władz miejskich – wojewódzkie władze administracyjne oraz instytucje administracji terytorialnej. W latach 1920–1939 był to niewątpliwie najważniejszy czynnik miastotwórczy.

Toruń był w tym okresie świadkiem wielu znaczących wydarzeń. Uczynienie z niego stolicy nowo ustanowionego województwa było dla miasta nobilitacją. Wydarzenie to pociągnęło za sobą daleko idące rezultaty – rozwój urbanistyczny, gospodarczy, nastąpiła rozbudowa infrastruktury militarnej. Toruń stał się celem wizyt wielu znakomitych gości – kolejnych prezydentów kraju, polityków oraz przedstawicieli władz wojskowych. Zdarzenia te pozostawiły ślady w jego historii w postaci pomników, tablic pamiątkowych, dokumentów w państwowych archiwach, archiwalnych numerów gazet w bibliotekach, wspomnień i pamiętników ich uczestników.

Gen. Józef Haller w Toruniu

Na Pomorzu wciąż żywa pozostaje pamięć o gen. Józefie Hallerze i roli, jaką odegrał w przywracaniu tego regionu Polsce. „Błękitny

¹ M. Wojciechowski, *W czasach Drugiej Rzeczypospolitej (1920–1939)*, [w:] *Toruń dawny i dzisiejszy. Zarys dziejów*, red. M. Biskup, Warszawa–Poznań–Toruń 1983, s. 422.

generał² wielokrotnie gościł w Toruniu, a argumentem potwierdzającym jego szczególne związki z regionem może być fakt nabycia posiadłości ziemskiej w położonym nieopodal Gorzuchowie, w powiecie chełmińskim³. Relacje Hallera z Toruniem miały ścisłe powiązania z jego ambicjami politycznymi. Podczas licznych wizyt w mieście podejmował próby zjednywania sobie różnych grup społecznych. Do swoich celów próbowały wykorzystywać go centrowe i w szczególności prawicowe ugrupowania polityczne. Generał cieszył się sympatią torunian, która trwała przez całe dwudziestolecie międzywojenne.

Na początku 1920 r. wiele wydarzeń wskazywało na zbliżającą się datę wkroczenia polskich wojsk na przyznaną Polsce większą część Pomorza Gdańskiego. Jednym z pierwszych było wpłynięcie do portu w Gdańsku 8 stycznia statku handlowego „Kościuszko”, pierwszego pod polską banderą⁴.

13 stycznia 1920 r. gen. Józef Haller, pełniący funkcję dowódcy Frontu Pomorskiego skierował do mieszkańców Pomorza rozporządzenie, w którym wzywał wszystkich do zachowania spokoju. Powoływał również na jego mocy sądy tymczasowe, których siedziby miały mieścić się w Toruniu, Grudziądzu, Chojnicach i Starogardzie. Nakazywał także oddawanie wkraczającemu wojsku broni⁵.

W Toruniu już od czerwca 1919 r. czekano na dzień wyzwolenia. Mieszkańcy miasta poczuli się wreszcie Polakami i prawomocnymi obywatelami. Torunianie z ogromnym entuzjazmem przystąpili do organizacji uroczystości. W przygotowaniach brały udział miejskie zrzeszenia, cechy, organizacje, około trzydziestu towarzystw polskich. Ustalano program powitania polskich wojsk⁶. Rada Ludowa – reprezentacja polskiej ludności – organizowała posiedzenia, w których uczestniczyły setki obywateli. Ustalono, że przyjęcie zostanie zorganizowane własnymi siłami i dzięki ofiarności mieszkańców, unikając tym samym wsparcia

² Określenie „błękitny generał” ma związek z kolorem mundurów żołnierzy służących w Armii Polskiej we Francji, którą dowodził Józef Haller.

³ M. Orłowski, *Generał Józef Haller. 1873–1960*, Kraków 2007, s. 427.

⁴ M. Wojciechowski, *W czasach Drugiej Rzeczypospolitej (1920–1939)*, s. 196.

⁵ M. Orłowski, *Generał Józef Haller*, s. 312.

⁶ *Ibidem*, s. 185.

ze strony niemieckiego magistratu. Polski Czerwony Krzyż już od grudnia 1918 r. czynił przygotowania do ugoszczenia żołnierzy. Utworzono również specjalny komitet, który miał za zadanie udekorowanie miasta. Działające w Toruniu towarzystwa ustanowiły dobrowolny podatek, z którego miano pokryć część kosztów. Plany i zakres prac był imponujący. Powstał projekt budowy 32 bram triumfalnych, surowiec do nich był już zresztą, w ścisłej konspiracji od wielu miesięcy przygotowywany. Wkroczenie wojsk mostem kolejowym przy miejskim dworcu miało nastąpić 18 stycznia w niedzielę o godzinie 12.30. W tym dniu o godzinie 6 rano ostatni niemiecki żołnierz 21. Pułku Piechoty opuścił miasto. Na ulice Torunia wyszły patrole Straży Ludowej, będącej częścią tajnej Organizacji Wojskowej Pomorza. Obsadziły one również pocztę, dworce, ważne gmachy publiczne i większe magazyny. Tego dnia Polacy wkroczyli do Podgórze, a następnie w zaplanowanym czasie do Torunia. W samo południe na toruński dworzec miejski wjechały dwa pociągi pancerne – „Wilk” i „Boruta”, a za nimi przez most kolejowy wkroczyły patrole konne, oddziały konne i piesze, wreszcie sztab Dywizji Pomorskiej. Dr Otton Steinborn przywitał dowódcę dywizji pułkownika Stanisława Skrzyńskiego i następnie kolumna oddziałów wojskowych przeszła do śródmieścia, ulicami Warszawską, św. Katarzyny, Szeroką do Rynku Staromiejskiego. W ratuszu odbył się historyczny akt przejęcia władzy, w trakcie którego dotychczasowy niemiecki nadburmistrz Arnold Hasse przekazał płk. Skrzyńskiemu władzę w mieście, ten z kolei zwrócił się do dr Steinborna z prośbą o objęcie urzędu⁷.

20 stycznia 1919 r. do Torunia przybył Władysław Seyda, minister byłej Dzielnicy Pruskiej, wraz z nim wojewoda pomorski dr Stefan Łaszewski i starosta krajowy Józef Wybicki. Wojewoda Łaszewski został uroczystie „wprowadzony na urząd” przez ministra Seydę. Wydarzenie to zorganizowano w gmachu dawnej Szkoły Rzemiosł przy Fosie Staromiejskiej⁸. Helena Steinborn tak wspominała tę uroczystość:

⁷ M. Wojciechowski, *Przejęcie Torunia przez władze polskie w styczniu 1920 roku*, [w:] *Historia Torunia*, red. M. Biskup, t. III, cz. II, Toruń 2006, s. 19.

⁸ *Ibidem*.

Gmach odświętnie przybrany. Na progu sali posiedzeń (dawniejszej auli) wita dostojników chlebem i solą gromadka dzieci, wybranych spośród wszystkich stanów mieszczaństwa. W rymowanych słowach przypomina dziatwa wszystkie krzywdy i ucisk, jakimi ją dotąd dręczono, błagając o obronę i opiekę. Dygnitarze, całując ich główki, obiecują troskliwą opiekę. Znów ogarnia wszystkich rozczulenie, któremu kładzie kres błogosławieństwo kapłańskie⁹.

W źródłach wydanych przez Jana Bełkota i Mieczysława Wojciechowskiego znajdujemy pełen przebieg zdarzeń – 20 stycznia 1920 r. o godzinie 23.00 Józef Haller, dowódca Frontu Pomorskiego opuścił dawny pałac carski w Skierniewicach i udał się w podróż do Torunia. Dzień później, 21 stycznia w mieście odbyły się główne uroczystości z udziałem generała. O godzinie 10.00 rano w powitaniu na dworcu uczestniczyli płk. Skrzyński, minister byłej Dzielnicy Pruskiej Marian Seyda, wojewoda Stefan Łaszewski, starosta krajowy pomorski Józef Wybicki oraz prezydent Steinborn. Wojewoda Łaszewski wygłosił na przeddworcowym placu uroczyste przemówienie, wyrażając podziękowanie obrońcy pomorskiej ziemi. Gen. Józef Haller na koniu udał się na Stary Rynek, gdzie złożył wieniec pod pomnikiem Mikołaja Kopernika i z balkonu toruńskiego ratusza przemówił do mieszkańców miasta. W swojej mowie podziękował za uroczyste przyjęcie oraz oddał hołd Pomorzanom, którzy przez wiele lat walczyli o polskość. Następnie wziął udział w mszy polowej, która odbyła się na placu Wolności, za nieistniejącą już dzisiaj Bramą Chełmińską. Mszę sprawował dziekan wojskowy ks. Różycki, podniosłe kazanie wygłosił ks. Józef Wysięcki. Po mszy odbyła się defilada oddziałów wojskowych. Po południu zaproszono gości na uroczysty obiad, który został przygotowany przez Polski Czerwony Krzyż i podany w Dworze Artusa. Wzięli w nim udział oficerowie obecni w Toruniu, reprezentanci władz miasta oraz województwa¹⁰.

⁹ J. Bełkot, M. Wojciechowski, *Powrót. Dokumentacja ustanowienia suwerenności polskiej na Pomorzu w latach 1918–1920*, Toruń 1988, s. 197.

¹⁰ M. Wojciechowski, *Przejęcie Torunia przez władze polskie w styczniu 1920 roku*, s. 21.

Wieczorem odbył się raut, na który do Dworu Artusa przybyły setki gości – obywatele miasta, wojskowych oraz przybyszów z całego kraju. Wydarzenia z 21 stycznia 1920 r. zakończyły obchody uroczystości powrotu Pomorza do Macierzy¹¹.

Warto wspomnieć, że wraz z armią gen. Hallera do Torunia przybyli ludzie związani z kulturą – malarze, pisarze, uczeni i dziennikarze. Rozpoczęli pracę organizatorzy wystaw i koncertów, odbywały się prelekcje i odczyty. Powstawały inicjatywy, które prowadziły do tworzenia nowych instytucji kulturalnych i organizacji kulturotwórczych. Na skutek tych działań wkrótce na Pomorze zaczęli przybywać artyści z całego kraju.

15 lutego 1920 r., w drugą rocznicę bitwy pod Rarańczą, w której uczestniczył gen. Haller¹², sztab Frontu Pomorskiego urządził uroczyste obchody. W Dworze Artusa odbył się uroczysty raut. „Gazeta Toruńska” uczciła ten dzień artykułem, którego autor pisał:

[...] Do czynu tak szerokiego, tak wielkiego mógł powstać jedynie wielki obywatel – żołnierz Jenerał Haller, który rozumiejąc i odczuwając ból całego narodu z powodu nowego podziału Polski, wypowiedział wojnę państwowym centralnym bitwą pod Rarańczą. Od tej chwili głos złotego rogu, dzierżonego przez Jenerała Hallera, budzi coraz to nowe zastępy rycerzy do walki z naszymi wrogami o całą i Niepodległą z morzem własnym Polskę. Duch wielkiej Polski im hetman! W drugą rocznicę bitwy po Rarańczą docierają do własnego morza. Złączeni z ludem Pomorza, idą dalej wypełnić posłannictwo Polski, gdyż z nimi – obywatel – żołnierz Haller¹³.

24 lutego generał uczestniczył jako gość honorowy w konstytucyjnym zebraniu pomorskiego okręgu Polskiego Towarzystwa Czerwonego Krzyża. Określono na nim formy współpracy z wojskiem, którego reprezentantem był Haller, wybrano również pierwszego prezesa PTCK – Zdzisława Dandelskiego. Kolejnego dnia – 25 lutego – gościł generała dywizji Charlesa Duponta, który piastował stanowisko szefa

¹¹ J. Bełkot, M. Wojciechowski, op. cit., s. 197.

¹² II Brygada dowodzona przez generała Hallera w lutym 1918 r. na znak protestu przeciw decyzji państw centralnych o oddaniu Chełmszczyzny Ukrainie przebiła się przez front w okolicy Czerniowiec na stronę rosyjską.

¹³ „Gazeta Toruńska”, nr 37 z 15 lutego 1920, s. 1.

Międzynarodowej Komisji Granicznej. Odbyła się defilada pułku toruńskiego oraz uroczysty obiad w Dworze Artusa¹⁴.

Podczas pobytu w Toruniu, w 1920 r. Józef Haller obchodził swoje imieniny. W wigilię tego święta w mieście został zorganizowany uroczysty pochód organizacji i towarzystw. Komitet obchodów uroczystości zamieścił w prasie notatkę, w której prosił o punktualne stawienie się ze sztandarami o umówionej godzinie przy ulicy Jęczmiennej¹⁵. 19 marca imieniny obchodził również Naczelnik Państwa – Józef Piłsudski, miasto zostało więc udekorowane flagami. „Głos Robotnika” uczcił święto generała odświętną szatą graficzną i umieścił na pierwszej stronie życiorys bohatera¹⁶. Sztab Frontu Pomorskiego otworzył nową księgarnię wojskową przy ulicy Żeglarskiej, można w niej było nabyć, jak pisał „Głos”, „dzieła naszego drogiego generała”¹⁷. Haller, rewanżując się za życzenia, przekazał na ręce prezydenta miasta Bolesława Wolszlegiera 10 tys. marek polskich dla najuboższych, a także 5 tys. marek dla ochrony prowadzonej przez siostry elżbietanki. Wkrótce, 23 marca Józef Piłsudski rozwiązał Front Pomorski i Haller udał się na odpoczynek, m.in. do Krynicy¹⁸.

Józef Haller przyjeżdżał do Torunia wielokrotnie. Część tych wizyt miała charakter prywatny, część służbowy. Generał angażował się w wiele inicjatyw społecznych, patronował działalności licznych związków i stowarzyszeń. Przykładowo, 21 października 1921 r., pełniąc funkcję generalnego inspektora artylerii przyjechał na służbową kontrolę toruńskiego garnizonu, kolejną taką inspekcję odbył dopiero w 1924 r. Był również prezesem Związku Harcerstwa Polskiego i w związku z tą funkcją 1 października 1922 r. przeprowadził odprawę drużyn i hufców okręgu pomorskiego. W tym czasie trwały obchody 5 rocznicy powstania organizacji. W „Parku Wiktoria” odbywały się występy artystyczne harcerzy, którym Haller się przyglądał. Funkcję prezesa pełnił też

¹⁴ M. Orłowski, *Związki generała broni Józefa Hallera z Toruniem w latach 1920–1939*, „Rocznik Toruński”, t. 29, 2002, s. 121.

¹⁵ „Gazeta Toruńska”, nr 64 z 18 marca 1920, s. 1.

¹⁶ M. Orłowski, *Związki generała broni*, s. 121.

¹⁷ Ibidem, s. 122.

¹⁸ Ibidem, s. 121.

w pomorskim okręgu Polskiego Towarzystwa Czerwonego Krzyża. Na konferencji 3 listopada 1921 r., której przewodniczenie powierzyła mu Helena Steinborowa, apelował o większą aktywność członków, zakładanie lecznic, sanatoriów, sprawniejszą opiekę nad sierotami i osobami niepełnosprawnymi. Był aktywnym działaczem społecznym¹⁹.

W 1926 r. Haller przybył do Torunia w trakcie zamachu majowego. 14 maja spotkał się w Toruniu z kombatantami z Towarzystwa Powstańców i Wojaków oraz Związku Hallerczyków. Opowiadał o wydarzeniach w Warszawie oraz wyraził nadzieję szybkiego stłumienia zamachu. Pozytywnie ocenił także postawę ludności pomorskiej. To z Torunia właśnie, będącego siedzibą Dowództwa Okręgu Korpusu nr VIII, gen. dyw. Jan Hubischta skierował wojsko do pomocy rządowi Witoso²⁰.

Powtarzające się regularnie wizyty gen. Józefa Hallera w Toruniu podtrzymywały jego „mit”. Widziano w nim twórcę polskiej armii we Francji oraz oswobodziciela Pomorza Nadwiślańskiego. W pierwszą rocznicę wkroczenia Frontu Pomorskiego do miasta Hallerowi nadano tytuł Honorowego Obywatela. Z okazji 139. rocznicy jego urodzin odsłonięto w Toruniu pomnik upamiętniający go. Monument stoi u zbiegu ul. Piastowskiej i placu św. Katarzyny, został wykonany według projektu Andrzeja Borcza z Wydziału Sztuk Pięknych Uniwersytetu Mikołaja Kopernika w Toruniu²¹.

Naczelnik Państwa Józef Piłsudski w Toruniu

Józef Piłsudski – jedna z czołowych postaci polskiego życia politycznego i państwowego w okresie Drugiej Rzeczypospolitej – odwiedził Toruń dwukrotnie.

Pierwsza wizyta odbyła się w niedzielę 5 czerwca 1921 r. Marszałek przyjechał do Torunia pociągiem o godz. 11.10. Powitanie nastąpiło na dworcu Toruń Miasto. Przybyciu pociągu towarzyszyły odgłosy strzałów armatnich i dźwięki hymnu narodowego. Na gości czekał tłum

¹⁹ Ibidem, s. 132.

²⁰ Ibidem, s. 125.

²¹ <https://dzieje.pl/aktualnosci/pomnik-gen-jozefa-hallera-stanal-w-toruniu> [dostęp: 28.06.2022].

mieszkańców Torunia trzymających transparenty z napisami: „Niech żyje Józef Piłsudski” czy też „Witaj nam Naczelniku”²². Piłsudski wysiadł z pociągu w towarzystwie ministra spraw wojskowych gen. Kazimierza Sosnkowskiego.

„Słowo Pomorskie” poświęciło opisowi przybycia Naczelnika Państwa zaledwie trzecią stronę swojego wydania z dnia 7 czerwca 1921 r.²³ Było to pismo o wyraźnie endeckim zabarwieniu politycznym, zwykle krytyczne wobec marszałka Piłsudskiego i jego środowiska politycznego²⁴. We wspomnianym opisie autor zawarł jednak wszystkie istotne szczegóły toruńskiej wizyty znakomitych gości. Na placu przed dworcem miejskim Naczelnika powitał minister byłej dzielnicy pruskiej Władysław Kucharski, wicewojewoda Stanisław Woyda, starosta krajowy Józef Wybicki, prezes Rady Miejskiej dr Zdzisław Dandelski, starosta powiatu toruńskiego Adam Czarliński oraz dowódcy wojskowi – m.in. generałowie Edmund de Hauser, Zygmunt Zieliński, dowódca Polskiej Marynarki Wojennej wiceadmirał Kazimierz Porębski oraz francuski generał Granderye wraz z adiutantami²⁵. Mowę powitalną wygłosił prezydent miasta Bronisław Dietl. Następnie marszałek przeszedł przed kompanią honorową 66 Kaszubskiego Pułku Piechoty, noszącego jego imię i wsiadł do karety zaprzężonej w cztery konie²⁶. Zgodnie z programem wizyty od 11.45 do 12.30 zaplanowano mszę św. w toruńskiej katedrze²⁷. Po nabożeństwie goście złożyli kwiaty pod pomnikiem Kopernika na Rynku Staromiejskim²⁸. Na ulicy Nadbrzeżnej (obecnie nosi ona nazwę Bulwar Filadelfijski) około godz. 13 rozpoczęła się ceremonia nadania odznaczeń wojskowych oficerom, żołnierzom piechoty i marynarzom, którzy uczestniczyli w wojnie polsko-bolszewickiej. Uroczystość uświetniła defilada Marynarki Wojennej. Przy nabrzeżu

²² K. Rogucki, *Józef Piłsudski w Toruniu*, „Rocznik Toruński”, t. 35, 2008, s. 170.

²³ „Słowo Pomorskie”, nr 126 z 7 czerwca 1921, s. 3.

²⁴ W. Rezmer, *Garnizon Torunia w latach 1920–1939*, [w:] *Historia Torunia*, t. III, cz. II, red. M. Biskup, Toruń 2006, s. 285.

²⁵ K. Rogucki, *Józef Piłsudski w Toruniu*, s. 171.

²⁶ „Słowo Pomorskie”, nr 126 z 7 czerwca 1921, s. 3.

²⁷ APB, AUWP w T [Urząd Wojewódzki Pomorski w Toruniu – dalej UWP], sygn. 6/4/0/1.1.1.2/4, k. 45.

²⁸ „Słowo Pomorskie”, nr 126 z 7 czerwca 1921, s. 3.

cumowały cztery monitory rzeczne – te niewielkie okręty artyleryjskie zbudowano w Stoczni Gdańskiej, ich odbiór nastąpił 13 stycznia 1921 r. Nosiły nazwy: „Warszawa”, „Mozyrz”, „Horodyszcze” i „Pińsk”. Marszałek na pokładzie jednego z nich – „Warszawy” – odznaczył żołnierzy i marynarzy flotylli Pińskiej i Wiślanej 58 Krzyżami Walecznych oraz 5 Orderami Virtuti Militari²⁹. Po uroczystości Naczelnik Państwa udał się na śniadanie do kasyna marynarki, mieszczącego się na Bydgoskim Przedmieściu³⁰. Tutaj przemówienie wygłosił dowódca 64 pułku piechoty ppłk Ludwik Bociański. O godz. 15.30 odbyła się odświętna defilada na placu św. Katarzyny, po której Piłsudski udał się do swojej kwatery w domu wojewody, przy ulicy Fredry na odpoczynek. Tego dnia odbyły się także przewidziane w programie audyencje, po których udano się samochodem na toruńską Starówkę. Udekorowane miasto prezentowało się godnie, na budynkach umieszczono flagi państwowe. Gościom zabytki prezentował dr Jan Lankau – historyk sztuki, pełniący funkcję pomorskiego konserwatora zabytków. Na godzinę 20.00 zaplanowano wydany przez wojewodę obiad w Dworze Artusa. Na liście gości wojewody znaleźli się członkowie magistratu oraz pomorscy przedsiębiorcy, prawnicy i duchowni³¹.

Po obiedzie, który zakończył się około godziny 23.00, Piłsudski udał się do teatru miejskiego, by obejrzeć ostatni akt przedstawienia Władysława Anczyca „Kościuszko pod Raławicami”³². Budynek teatru został odświętnie udekorowany, zawieszono flagi, we foyer umieszczono portret marszałka przyozdobiony wieńcem. Szacownego gościa zaprowadzono do łoża, gdzie dołączył do ministra Kucharskiego i wojewody Brejskiego. Oficjalnego powitania w teatrze dokonał jego dyrektor Franciszek Frączkowski. W swoim przemówieniu przypomniał losy toruńskiego teatru, który został oddany do użytku w 1904 r. i miał

²⁹ W. Rezmer, op. cit., s. 278.

³⁰ Budynek przy obecnej ul. Sienkiewicza 33.

³¹ J. Cisek, W. Jędrzejewicz, *Kalendarium życia Józefa Piłsudskiego 1867–1935*, t. II: 1918–1926, Wrocław–Warszawa–Kraków 1994, s. 251.

³² Ibidem.

funkcjonować wyłącznie jako scena niemieckojęzyczna. Po 16 latach na deskach teatru mógł zabrzmieć język polski³³.

Ostatnim punktem programu pobytu Piłsudskiego w Toruniu był raut z udziałem kilkuset osób zorganizowany przez władze województwa pomorskiego. Około godziny 1.00 po północy Piłsudski opuścił gości i udał się do domu wojewody na spoczynek. Rano 6 czerwca 1921 r. marszałek odjechał pociągiem do Bydgoszczy³⁴.

Po raz drugi Piłsudski odwiedził Toruń 10 grudnia 1932 r. Był to krótki pobyt, w którym wziął również udział kapitan Mieczysław Lepecki. O wizycie tej zdawkowo poinformowało „Słowo Pomorskie”. W krótkiej notatce w niedzielnym wydaniu pisma z dnia 12 grudnia 1932 r. jej autor podał informację, że minister spraw wojskowych Józef Piłsudski w dniu 10 grudnia 1932 r. nad ranem przyjechał do Torunia. Cel wizyty – nieznan³⁵. Sytuację nieco wyjaśniał autor krótkiej notatki w „Dzienniku Bydgoskim” z 13 grudnia 1932 r., w której pisał, że miała ona charakter wyłącznie wojskowy³⁶. Jej celem było dokonanie inspekcji w dowództwie VIII Okręgu Korpusu³⁷. Gości na dworcu Toruń Miasto powitał gen. Stefan Paślawski³⁸. Po śniadaniu Marszałek udał się na Rynek Nowomiejski, gdzie w kamienicy na rogu Rynku i ulicy Królowej Jadwigi pod numerem 22 mieścił się Toruński Inspektorat Armii nr III³⁹. W „Kronice życia Józefa Piłsudskiego” znajdujemy informacje o „grach wojennych” jako przedmiocie wizyty⁴⁰. W okresie międzywojennym były one traktowane jako jedna z podstawowych metod szkolenia wyższych oficerów i oficerów sztabu, umożliwiały także

³³ <http://teatr.torun.pl/o-teatrze/historia/> [dostęp: 10.04.2021].

³⁴ „Słowo Pomorskie”, nr 126 z 7 czerwca 1921, s. 3.

³⁵ „Słowo Pomorskie”, nr 285 z 11 grudnia 1932, s. 1.

³⁶ „Dziennik Bydgoski”, nr 286 z 13 grudnia 1932, s. 1.

³⁷ K. Rogucki, *Naczelnik Państwa Józef Piłsudski i Prezydent RP Stanisława Wojciechowski na Pomorzu i Kujawach*, [w:] *Prezydenci Rzeczypospolitej Polskiej na Pomorzu i Kujawach*, red. M. Białkowski, W. Polak, Toruń 2013, s. 16.

³⁸ S. Paślawski (1885–1956) – generał brygady Wojska Polskiego, w latach 1928–1934 dowodził Okręgiem Korpusu nr VIII w Toruniu.

³⁹ W. Rezmer, op. cit., s. 236.

⁴⁰ W. Jędrzejewicz, *Kronika życia Józefa Piłsudskiego*, t. II: 1921–1935, Kraków 1988, s. 430.

opracowanie przykładowych studiów operacyjnych. Strony gier wojennych dzielono zwykle na dwa obozy oznaczone odmiennymi kolorami. W toruńskim inspektoracie najczęściej dotyczyły one ewentualnej obrony Korytarza Pomorskiego⁴¹. Kolejnego dnia, tzn. 11 czerwca wieczornym pociągiem Piłsudski powrócił do Warszawy⁴².

Niektóre źródła informują o jeszcze jednej wizycie Józefa Piłsudskiego w Toruniu⁴³. Miała ona się odbyć 29 maja 1923 r. z okazji święta 18 Pułku Ułanów Pomorskich i związanej z nim uroczystości przekazania sztandaru, do którego ufundowania przyczyniła się Maria Czarlińska, żona Adama Czarlińskiego – oficera rezerwy pułku. Marszałek miał przybyć do Torunia w towarzystwie generałów Sosnkowskiego i Rozwadowskiego. Badania przeprowadzone przez Krzysztofa Roguckiego, o wynikach których pisze w swojej publikacji, zaprzeczają jednak, by Piłsudski był tego dnia w Toruniu⁴⁴. W regionalnej prasie również nie ma informacji na ten temat. Autorka przejrzała następujące gazety: „Słowo Pomorskie”, „Głos Robotnika” i „Dziennik Bydgoski”, a kwerenda okazała się negatywna.

W latach 1920–1939 na terenie całej Polski inicjowano powstawanie miejsc pamięci poświęconych Naczelnemu Wodzowi. W Toruniu również podejmowano takie przedsięwzięcia. Pierwszą zrealizowaną inwestycją był pomnik Marszałka Piłsudskiego, który powstał na Bydgoskim Przedmieściu. Był to jednak obiekt tymczasowy, wykonany z nietrwałego gipsu ustawiony z okazji odbywającej się w dniach 28 lipca–4 października 1928 r. I Pomorskiej Wystawy Ogrodniczo-Przemysłowej⁴⁵.

Jeszcze w tym samym roku, 11 listopada, na placu św. Katarzyny odsłonięto pomnik nazywany Pomnikiem „10-lecia Niepodległości”. Pomnik składał się z kolumny, umieszczonej pośrodku, na której

⁴¹ T. Kośmider, *Toruński Inspektorat Armii w systemie obronnym państwa polskiego w latach 1921–1939*, Warszawa 2009, s. 285.

⁴² K. Rogucki, op. cit., s. 16.

⁴³ J. Cisek, W. Jędrzejewicz, op. cit., s. 330.

⁴⁴ K. Rogucki, op. cit., s. 20.

⁴⁵ M. Orłowski, *Opowieść o toruńskich pomnikach patriotycznych z lat 1920–1939. Rok po roku*, [w:] *Fides, Ratio et Patria. Studia toruńskie*, t. 8, *Polska 1918. Stulecie odzyskania Niepodległości*, red. S. Gajewski, W. Polak, S. Galij-Skarbińska, J. Wiśniewski, Toruń 2018, s. 156.

ustawiono popiersie Piłsudskiego oraz z przylegających do niej po obu stronach dwóch tablic pamiątkowych. Na tablicach znalazły się płasko-rzeźby, które przedstawiały pomorskiego gryfa i polskiego orła. Autorem pomnika był artysta Antoni Mieszkowski z Warszawy⁴⁶.

Kolejnym toruńskim obiektem, który przywołuje pamięć o Piłsudskim, jest most drogowy przez Wisłę. W 1928 r. wmurowano kamień węgielny pod nową przeprawę, gdyż stary most kolejowy oraz transport rzeczny okazały się niewystarczające dla rozwijającego się miasta. Z powodu braku środków finansowych podjęto decyzję o demontażu przeprawy w Opaleniu i zainstalowaniu jej powtórnie w Toruniu. Uzyskano wsparcie finansowe ze środków państwowych i obiekt został oddany do użytku 11 listopada 1934 r.⁴⁷

W 1936 r. ratusz Podgórze⁴⁸ (obecnie dzielnica Torunia) zyskał wmurowaną w ścianę tablicę pamiątkową, na której znalazł się profil Piłsudskiego oraz napis „Józefowi Piłsudskiemu miasto Podgórze”. Uroczystość odsłonięcia tablicy odbyła się przy udziale wojewody pomorskiego Stefana Kirtiklisa oraz dowódcy VIII Okręgu Korpusu gen. Wiktora Thomme. Uświetniła ją defilada wojska, policji oraz organizacji społecznych⁴⁹.

11 listopada 1997 r. poseł Jan Wyrowiński wysunął propozycję budowy w Toruniu pomnika Józefa Piłsudskiego, będącego wyrazem hołdu mieszkańców miasta dla niego. 15 sierpnia 2000 r. nastąpiło uroczyste odsłonięcie pomnika. Odbyło się ono przy udziale licznych gości – parlamentarzystów z regionu, honorowych obywateli miasta, przedstawicieli wojska i duchowieństwa⁵⁰.

Józef Piłsudski, choć wzbudza wiele kontrowersji zawsze był postacią ważną dla Torunia. Swoją obecnością w regionie chciał podkreślić jego nierozzerwalność z Macierzą.

⁴⁶ Ibidem.

⁴⁷ Ibidem, s. 160.

⁴⁸ Dzielnica Torunia od 1938 r.

⁴⁹ M. Orłowski, *Opowieść o toruńskich pomnikach*, s. 162.

⁵⁰ K. Rogucki, *Józef Piłsudski na Kujawach i Pomorzu*, Bydgoszcz 2011, s. 21.

Prezydent Ignacy Mościcki w Toruniu

Ignacy Mościcki został wybrany na urząd Prezydenta Rzeczypospolitej 1 czerwca 1926 r. Wybór ten był konsekwencją wydarzeń w dniach 12–14 maja tego roku w Warszawie. Po przewrocie majowym, Zgromadzenie Narodowe w dniu 31 maja 1926 r. na Prezydenta RP wybrało Marszałka Józefa Piłsudskiego, ten jednak stanowiska nie przyjął i zaproponował kandydaturę Ignacego Mościckiego – nieznanego w szerszym kręgu profesora chemii. Mościcki w młodości związany był z Polską Partią Socjalistyczną, po odzyskaniu przez Polskę niepodległości zaniechał działalności politycznej, wciąż jednak pozostawał w bliskich stosunkach z Piłsudskim. Zaproponowany mu urząd przyjął i sprawował go od 4 czerwca 1926 r. do 30 września 1939 r.⁵¹ W trakcie pełnienia prezydenckich obowiązków trzykrotnie gościł w Toruniu⁵².

Pierwsza oficjalna wizyta Mościckiego na Pomorzu, w tym w Toruniu, przebiegała w dniach 31 lipca–2 sierpnia 1927 r. Była ona częścią wizytacji największych miast Wielkopolski, Pomorza oraz Kujaw⁵³. Prezydent Mościcki przybył do Torunia zgodnie z planem w dniu 31 lipca 1927 r. i punktualnie o 20.30 minął bramę triumfalną przy placu 18 Stycznia. W samochodzie towarzyszyła mu małżonka. Na drodze od dworca miejskiego do domu wojewody przy ulicy Fredry ustawiały się szpalery wojska, organizacji przysposobienia wojskowego oraz towarzyszeń cywilnych ze swoimi sztandarami⁵⁴. Na placu 18 Stycznia prezydenta powitała kompania honorowa 63 pułku piechoty oraz orkiestra⁵⁵. Przy kolejnej bramie, u wylotu ulicy Piastowskiej ustawili się przedstawiciele duchowieństwa, władz państwowych i samorządowych, delegacje korpusu oficerskiego, a także francuskiej misji wojskowej. Prezydent na powitanie usłyszał hymn państwowy, a następnie 21 strzałów, które

⁵¹ K. Rogucki, *Prezydent RP Ignacy Mościcki na Pomorzu i Kujawach*, [w:] *Prezydenci Rzeczypospolitej Polskiej na Pomorzu i Kujawach*, red. M. Białkowski, W. Polak, Toruń 2013, s. 57.

⁵² *Ibidem*, s. 60–95.

⁵³ *Ibidem*, s. 60.

⁵⁴ „Słowo Pomorskie”, nr 174 z 2 sierpnia 1927, s. 1.

⁵⁵ 63 Toruński Pułk Piechoty (dalej: 63 pp) – stacjonujący w garnizonie Toruń oddział piechoty Wojsk Wielkopolskich i Wojska Polskiego II RP.

oddała Kompania Artylerii. Odebrał także meldunki od dowódcy i wraz z asystującym mu wojewodą Młodzianowskim przeszedł przed kompanią honorową⁵⁶. Para prezydencka wsiadła do powozu i za szwadronem ułanów udała się na spoczynek do domu wojewody Młodzianowskiego przy ulicy Fredry⁵⁷.

Kolejny dzień prezydenckiej wizyty – poniedziałek 1 sierpnia rozpoczęła o godzinie 10.00 msza święta w kościele śś. Janów. W kościele zgromadzili się przedstawiciele władz cywilnych, wojskowych oraz samorządowych. O godzinie 9.45 do kościoła przyjechała prezydentowa Michalina Mościcka z towarzyszącym jej podczas całej wizyty kapitanem 63 pp. Tadeuszem Wilczewskim. Przyjazd prezydenta na mszę był niezwykle widowiskowy. Przy dźwiękach hymnu państwowego oraz w towarzystwie szwadronu ułanów 18 pułku prezydent zajechał przed kościół powozem zaprzężonym w cztery konie. Przywitali go prałat Józef Wysięski oraz biskup Stanisław Okoniewski⁵⁸, którzy wprowadzili gości do wnętrza świątyni. Odśpiewano *Te Deum* i odprawiono mszę.

Następnym punktem wizyty były audiencje delegacji z całego Pomorza, które miały odbywać się w ratuszu. Do ostatnich dni lipca liczne towarzystwa, instytucje, ruchy i osoby prywatne kierowały pisma do wojewody z prośbą o spotkanie z prezydentem. Niestety, większość z nich została odrzucona. Kierowano się zasadą, iż prezydent będzie przyjmował delegacje ludności Pomorza, tak więc sprawy prywatne osób indywidualnych nie mogły być przedmiotem tych spotkań⁵⁹. Po odbytych audiencjach prezydent z żoną wrócili do domu wojewody⁶⁰.

O godzinie 13.00 gospodarze miasta wydali w Dworze Artusa uroczyste śniadanie. W trakcie spotkania przemówienie wygłosił starosta krajowy Józef Wybicki.

Popołudnie prezydent spędził poza miastem, gdyż o 16.30 wyjechał do Łysomic, by odwiedzić majątek Jana Donimirskiego, który pełnił funkcję prezesa Pomorskiego Towarzystwa Rolniczego. Spotkał się

⁵⁶ „Słowo Pomorskie”, nr 174 z 2 sierpnia 1927, s. 1.

⁵⁷ K. Rogucki, op. cit., s. 70.

⁵⁸ „Słowo Pomorskie”, nr 175 z 3 sierpnia 1927, s. 1.

⁵⁹ APB, AUWP w T, sygn. 6/4/1.1.1.2/19, k. 53.

⁶⁰ „Słowo Pomorskie”, nr 175 z 3 sierpnia 1927, s. 1.

tam z przedstawicielami ziemiaństwa. Około godziny 20.00 prezydent powrócił do Torunia i w domu przy ulicy Fredry zjadł posiłek w gronie najbliższych. Na godzinę 22.00 była przewidziana wizyta w Teatrze Miejskim. Prezydent z żoną i zaproszonymi gośćmi wzięli udział w przedstawieniu opery Stanisława Moniuszki *Straszny Dwór*. Po spektaklu odbył się w Dworze Artusa raut wydany przez starostę krajowego Wybickiego⁶¹. Trzeci dzień wizyty prezydent spędził poza miastem, odwiedził m.in. Grudziądz, Chełmżę, Dźwierzno, Grupę i Chełmno⁶². Po powrocie do Torunia, między 19.30 a 21.00 wziął udział w obiedzie wydanym przez gen. Leona Berbeckiego w kasynie garnizonowym.

Kolejna wizyta Mościckiego w Toruniu została zorganizowana w dniach 15–16 lutego 1930 r. w trakcie obchodów 10. rocznicy powrotu Pomorza do Polski. Wydarzenia zapowiadała lokalna prasa. „Głos Robotnika” przypominał okoliczności towarzyszące pobytowi prezydenta:

[...] w całym kraju odbywały się różne zgromadzenia, uroczyste posiedzenia i wielkie manifestacje wszystkich stanów – a na tych zgromadzeniach – posiedzeniach i manifestacjach naród wchłaniał w siebie te nieodpartą prawdę – że bez Pomorza i morza nie ma Polski. Za uświadomieniem sobie tej prawdy szło przez cały kraj uroczyste i niezłomne ślubowanie – że nie damy Pomorza i nie wypuścimy z naszych rąk tego drogiego skrawka morza [...]⁶³.

[...] Na dzień 16 bm. została wyznaczona urzędowo uroczystość dziesięciolecia odzyskania Pomorza. Odbywa się ona w stolicy województwa pomorskiego – Toruniu, a bierze w niej udział Prezydent Rzeczypospolitej Ignacy Mościcki. W dniu tym oczy całego narodu zwrócone są na naszą ziemię, jak na ziemię obiecaną. W dniu tym cały naród i my Pomorzanie ślubujemy wobec głowy państwa – nie damy Pomorza! Takie ślubowanie składa i narodowa ludność pracująca Pomorza – która najwięcej przyczyniła się do odzyskania Pomorza [...]⁶⁴.

⁶¹ „Słowo Pomorskie”, nr 175 z 3 sierpnia 1927, s. 1

⁶² K. Rogucki, op. cit., s. 74.

⁶³ „Głos Robotnika”, nr 20 z 15 lutego 1930, s. 1.

⁶⁴ Ibidem.

15 maja, w sobotę na placu 18 stycznia już od rana zbierali się licznie torunianie, którzy chcieli przywitać gości. Obecne były również liczne delegacje stowarzyszeń ze swoimi sztandarami. Prezydent przyjechał o godz. 19, wojskowa orkiestra przywitała go hymnem narodowym, następnie rozległo się 21 wystrzałów armatnich. Prezydent Torunia Antoni Bolt w imieniu władz miasta powitał gości. W swoim przemówieniu zapewnił, że mieszkańcy Pomorza w razie potrzeby własną krwią będą bronić narodowej jedności. Wkrótce prezydent z osobami towarzyszącymi, pod eskortą pododdziału 16 Pułku Ułanów Wielkopolskich udali się do domu wojewody, w którym podobnie jak podczas pierwszej wizyty znajdowała się kwatery prezydencka⁶⁵.

Na niedzielę 16 maja zaplanowano główne obchody 10. rocznicy powrotu Torunia do Macierzy. Prezydent Mościcki rano przyjął przedstawicieli Związku Towarzystw i Bractw Strzeleckich Okręgu Pomorskiego, którzy wręczyli mu na pamiątkę łańcuch rycerski. Na godzinę 9.40 zaplanowano wizytę prezydenta w strzelnicy w Zieleńcu, gdzie miał oddać honorowy strzał do pamiątkowej tarczy, do której 221 lat wcześniej strzelał król August II. Prezydent udał się na miejsce samochodem, po dotarciu do celu powitano go hymnem narodowym. Przemówienie wygłosił prezes toruńskiego Bractwa Strzeleckiego Wacław Maćkowiak. Po wykonaniu pamiątkowych fotografii, na których uwieczniono strzelającego prezydenta oraz towarzyszące mu osoby, udano się do kościoła śś. Janów na uroczystą mszę św. W kościele gości powitał ks. biskup Okoniewski. Po nabożeństwie odczytano list pasterski ks. biskupa, w którym przypomniano wydarzenia sprzed 10 lat oraz wezwano do pracy dla dobra i chwały Rzeczypospolitej. Zebrani zaśpiewali *Boże coś Polskę*⁶⁶. „Głos Robotnika”, któremu szczególnie bliska była troska o najuboższych, w opisie wydarzeń z 16 maja zwrócił uwagę na to, że w tym dniu Opieka Społeczna przygotowała dla bezrobotnych paczki żywnościowe⁶⁷. Po zakończeniu mszy prezydent udał się pieszo na Rynek Staromiejski, gdzie ustawiono specjalną trybunę. Miejsce na niej oprócz głowy państwa zajęli wojewoda Wiktor Lamot,

⁶⁵ Ibidem.

⁶⁶ „Słowo Pomorskie”, nr 40 z 18 lutego 1930, s. 1.

⁶⁷ „Głos Robotnika”, nr 22 z 20 lutego 1930, s. 1.

biskup Okoniewski oraz generalicja. Przed zebranymi przemaszerowali piechurzy i kawaleria, co miało przypomnieć o przejęciu Torunia przez armię gen. Hallera.

Wieczór prezydent spędził w Teatrze Miejskim na uroczystej akademii. Tuż po niej starosta krajowy Wincenty Łącki wydał raut, po którym prezydent udał się na dworzec miejski i pociągiem odjechał do Warszawy⁶⁸.

Ostatnia, trzecia wizyta prezydenta Mościckiego w Toruniu odbyła się w dniach 14–15 czerwca 1933 r. Prezydent z towarzyszącym mu premierem Januszem Jędrzejewiczem odwiedził stolicę Pomorza, by wziąć udział w uroczystościach Bożego Ciała, które przypadało jednocześnie w 700-lecie Torunia. Wizyta ta i jej okoliczności miały stać się okazją do patriotycznej manifestacji, do pokreślenia związków Pomorza z Kościołem katolickim, a także, aby przypomnieć walki Pomorzan w obronie wiary i narodowości⁶⁹.

Po uroczystej procesji o godzinie 14.00 w mieszkaniu wojewody wydano obiad dla około 100 osób. Oprócz prezydenta Mościckiego wzięli w nim udział m.in. wojewoda Stefan Kirtiklis z małżonką i ks. biskup Okoniewski⁷⁰. Biesiadnikom z werandy przygrywała orkiestra smyczkowa 63 pułku piechoty, a przed willą grała orkiestra dęta⁷¹.

Po krótkim, poobiednim odpoczynku prezydent wyszedł przed dom, by spotkać się z młodzieżą szkolną, i następnie udał się owacyjnie żegnany przez zgromadzonych mieszkańców miasta przed dworzec miejski, skąd samochodem udał się w podróż powrotną⁷².

Toruńskie wizyty prezydenta Mościckiego miały spełniać kilka funkcji. Podkreślały jedność Pomorza i odrodzonej Rzeczypospolitej. Zapewniały mieszkańcom tego regionu o jego znaczeniu dla młodego państwa. Wreszcie – miały sprzyjać rozwojowi wpływów obozu rządzącego Polską po zamachu majowym 1926 r.

⁶⁸ Ibidem.

⁶⁹ „Słowo Pomorskie”, nr 136 z 15 czerwca 1933, s. 1.

⁷⁰ Ibidem.

⁷¹ APT, ASG w T [Starostwo Grodzkie w Toruniu], sygn. 69/91/0/2/12, k. 17.

⁷² „Słowo Pomorskie”, nr 137 z 17 czerwca 1933, s. 1.

Marszałek Edward Rydz-Śmigły w Toruniu

Edward Rydz-Śmigły to jedna z najważniejszych postaci polskiej polityki w latach 1935–1939. Był współtwórcą polskiej niepodległości, legionistą, zwycięskim dowódcą na wielu frontach wojny polsko-sowieckiej 1919–1920 r. oraz członkiem Związku Peowiaków. Z nadania prezydenta Ignacego Mościckiego pełnił funkcję generalnego inspektora sił zbrojnych, był marszałkiem Polski oraz naczelnym wodzem w 1939 r. Za swoje zasługi został uhonorowany najwyższymi orderami bojowymi⁷³.

Wizyta Rydza-Śmigłego w Toruniu odbyła się w dniach 19–20 czerwca 1938 r. Marszałek swoją obecnością uświetnił uroczyste otwarcie Ośrodka Sportu Lotniczego, wziął także udział w defiladzie oddziałów toruńskiego garnizonu oraz odebrał przyznane mu honorowe obywatelstwo miasta⁷⁴. Generalny inspektor przybył do Torunia 19 czerwca, podróż z Warszawy odbył pociągiem. Marszałkowi towarzyszyli minister komunikacji Juliusz August Ulrych i generalny komisarz Rzeczypospolitej w Gdańsku minister Marian Chodacki⁷⁵. Na docelowej stacji – toruńskim Dworcu Miasto oczekiwali na niego wojewoda pomorski Władysław Raczkiewicz, inspektor armii gen. Władysław Bortnowski, prezydent Torunia Leon Raszeja, przedstawiciele władz państwowych, wojskowych oraz kościelnych z biskupem Okoniewskim na czele⁷⁶.

W pierwszym dniu wizyty główne uroczystości miały odbywać się na toruńskim lotnisku, goście udali się tam samochodem. Decyzja o uroczystym otwarciu Ośrodka Sportu Lotniczego i nadaniu mu imienia Marszałka Rydza-Śmigłego zapadła w czerwcu 1938 r. Ośrodek nie był jeszcze ukończony, jednak zdecydowano się, aby święto toruńskiego lotnictwa połączyć z wizytą marszałka w Toruniu i odbywającymi się w dniach 19–20 czerwca uroczystościami. Wydarzenie to miało

⁷³ Edward Rydz-Śmigły otrzymał m.in. Order Virtuti Militari II i IV klasy, Order Orła Białego, Złoty Krzyż Zasługi, Krzyż Walecznych i Krzyż Niepodległości z Mieczami.

⁷⁴ „Gazeta Lwowska”, nr 138 z 22 czerwca 1938, s. 1.

⁷⁵ „Goniec Nadwiślański. Głos Pomorski”, nr 140 z 21 czerwca 1938, s. 3.

⁷⁶ „Gazeta Lwowska”, nr 138 z 22 czerwca 1938, s. 1.

podkreślić siłę polskiego wojska w powietrzu, jego więź ze społeczeństwem pomorskim, a także, gdyby zaszła taka potrzeba, zaświadczyć o pełnej gotowości do obrony tych ziem⁷⁷.

Marszałek dokonał przeglądu oddziałów i udał się w wyznaczone na lotnisku miejsce, by wziąć udział w mszy św. odprawionej przez biskupa polowego ks. Józefa Gawlina. Po mszy odbyło się poświęcenie sztandarów ufundowanych przez społeczeństwo Pomorza, zachodnich Kujaw oraz Pałuk dla oddziałów pomorskich. Ta część uroczystości zakończyła się odegraniem *Pierwszej Brygady*, następnie wręczono naczelnemu wodzowi odznaki pułkowe. Goście udali się do nowych budynków Ośrodka Sportu Lotniczego. Dzięki ofiarności społeczeństwa pomorskiego zbudowano dwa nowe hangary, budynek administracyjny aeroklubu, urządzono także pomieszczenia warsztatowe i techniczne dla obsługi samolotów sportowych. Na marszałka i towarzyszącego mu gen. Bortnowskiego czekali już ustawieni w dwuszeregu piloci sportowi⁷⁸. Gen. Bortnowski pełniący jednocześnie funkcję dyrektora Aeroklubu Pomorskiego i prezesa rady afiliowanych aeroklubów Rzeczypospolitej podziękował marszałkowi za przybycie i w krótkim powitaniu podkreślił, że lotnictwo to nie tylko motor, ale również serce⁷⁹. Rydz-Śmigły natomiast zrewanżował się życzeniami pomyślnego rozwoju aeroklubu, tak, by stał się:

[...] gniazdem hodującym i wychowującym prawdziwe orły, ażeby stał się kuźnią, kującą i utrwalającą twarde i mocne serca i nieustraszone lotnicze charaktery⁸⁰.

Po oficjalnym powitaniu goście zostali zaproszeni na taras budynku aeroklubu, gdzie z wygodnych miejsc mogli obserwować pokazy lotnicze. Marszałkowi Rydzowi-Śmigłemu przedstawiono wybitnych pilotów turystycznych, m.in. pilota szybowcowego Tadeusza Górę, który był autorem najlepszego szybowcowego wyczynu w 1938 r. Odbył on lot z Bezmiechowej Górnej do Solecznik Małych o długości 577 km.

⁷⁷ K. Sławiński, *Lotnisko toruńskie 1920–1945*, Warszawa 1983, s. 5.

⁷⁸ Ibidem, s. 69.

⁷⁹ „Polska Zbrojna”, nr 168 z 20 czerwca 1938, s. 3.

⁸⁰ Ibidem.

Za swoje osiągnięcie w 1939 r. został nagrodzony medalem Lilenthała – wyróżnieniem przyznawanym przez Międzynarodowy Związek Lotniczy⁸¹.

Zgodnie z planem o godzinie 13.30 na Szosie Chełmińskiej rozpoczęła się trwająca blisko półtorej godziny niezwykle widowiskowa defilada. Przyjmował ją marszałek Rydz-Śmigły wraz z ministrem spraw wojskowych gen. Tadeuszem Kasprzyckim oraz inspektorem gen. Bortnowskim. Defiladą dowodził dowódca 4 Dywizji Piechoty płk Mikołaj Bołkuć, otwierała ją kompania honorowa toruńskiego pułku piechoty. Było to wydarzenie, które miało bardzo ważny wymiar patriotyczny. Było okazją do zmanifestowania przywiązania do ojczyzny i do jedności Pomorza z Macierzą. Wiele toruńskich organizacji wzięło udział w przygotowaniu tego święta. W imponujące rozmachem przedsięwzięcie zaangażowały się m.in. Związek Podoficerów Rezerwy, Związek Rezerwistów, Związek Strzelecki, Kolejowe Przynależenie Wojskowe, Pocztowe Przynależenie Wojskowe, Przynależenie Wojskowe Leśników, Związek Powstańców i Wojaków Okręgu Korpusu VIII, Towarzystwo Gimnastyczne „Sokół”, Katolickie Stowarzyszenie Męskie, Katolickie Stowarzyszenie Młodzieży Żeńskiej, Żeńskie Towarzystwo Krzewienia Kultury Fizycznej Kobiet, a także kluby sportowe – Kolejowego Przynależenia Wojskowego, Wojskowy Klub Sportowy „Gryf” oraz Szkolne Przynależenie Wojskowe i harcerstwo⁸². Kolejno marszerowało dwanaście pułków z otrzymanymi wcześniej nowymi sztandarami, Brygada Obrony Narodowej, artyleria ciężka, przeciwlotnicza i zmotoryzowana, oddziały łączności z radiostacjami, marynarka wojenna oraz ponad 500 pocztów sztandarowych organizacji społecznych, wśród nich przedstawiciele pomorskich cechów, organizacji młodzieżowych, młodzieży czerwonokrzyskiej, straży ogniowych, bractw strzeleckich czy organizacji robotniczych partii socjalistycznej⁸³. Niezwykle uroczyste w nowych mundurach prezentowała się orkiestra toruńskiej

⁸¹ „Słowo Pomorskie”, nr 139 z 21 czerwca 1938, s. 3.

⁸² A. Smoliński, *Przygotowania do wojny oraz przebieg kampanii wrześniowej*, [w:] *Historia Torunia*, t. III, cz. II, red. M. Biskup, Toruń 2006, s. 463.

⁸³ „Słowo Pomorskie”, nr 139 z 21 czerwca 1938, s. 3.

piechoty, którą w trakcie trwania defilady zastąpił zespół muzyczny marynarki wojennej⁸⁴.

Równolegle do innych wydarzeń odbywających się w tych dniach, w Toruniu odbył się zjazd młodzieży z pomorskich szkół. Do miasta z całego Pomorza przyjechało ok. 20 tysięcy uczniów. Zwieńczeniem tego swoistego święta młodzieży było przygotowywane od kilku miesięcy plenerowe przedstawienie. Widowisko rozpoczęło się o godzinie 17.00 na placu Rewii nad Wisłą. Honorowym gościem i widzom był marszałek Edward Rydz-Śmigły, który przybył na nadwiślańskie bulwary o godzinie 17.15. W przedstawieniu wzięło udział około 6000 uczniów – aktorów⁸⁵.

Po jego zakończeniu Rydz-Śmigły udał się do mieszkania inspektora armii przy Rynku Nowomiejskim, by wieczorem wziąć udział w raucie w Dworze Artusa. W przyjęciu wzięło udział około 500 osób, w tym gen. Kasprzycki, gen. Bortnowski, biskup Okoniewski, starosta krajowy Łącki, prezydent Raszeja, starostowie i prezydenci miast pomorskich. Marszałek przybył na raut po godzinie 22.00, spotkanie trwało do późnych godzin nocnych⁸⁶.

Drugiego dnia wizyty, 20 czerwca, marszałek Rydz-Śmigły wziął udział w uroczystości wręczenia mu dyplomu obywatela honorowego miasta Torunia oraz odznaki Pomorskiego Towarzystwa Rolniczego⁸⁷.

Główne uroczystości plenerowe odbyły się w tym dniu na Bydgoskim Przedmieściu. Nastąpiło poświęcenie i symboliczne przekazanie wojsku broni i sprzętu wojskowego zakupionego ze społecznych składek. Zbiórkę pieniędzy przeprowadzono w ramach działającego w Toruniu, podobnie jak w całym kraju Funduszu Obrony Narodowej (dalej: FON). Było to przedsięwzięcie, które zainicjowano z powodu narastającego napięcia w stosunkach z Niemcami oraz coraz trudniejszej sytuacji politycznej w Europie. FON działał w Toruniu już w 1936 r., wówczas Rada Miejska wpłaciła do niego 30 000 zł z zamiarem zakupu sztandarów.

⁸⁴ Ibidem.

⁸⁵ Ibidem.

⁸⁶ Ibidem.

⁸⁷ M. Jabłoński, P. Stawecki, *Następca Komendanta Edward Śmigły-Rydz. Materiały do biografii*, Warszawa–Pułtusk 2014, s. 257.

Wkrótce przyłączyli się strażacy z Pomorskiego Okręgu Związku Straży Pożarnych z chęcią zebrania prywatnych funduszy w celu zakupienia motopomp dla wojska. Działania FON kontynuowano w 1937 r., a następnie w 1938 i 1939 r. Środki pieniężne zbierały organizacje gospodarcze, społeczne, klubu sportowe i kulturalne oraz osoby prywatne⁸⁸.

Marszałek przyjął sprzęt w obecności gen. Kasprzyckiego, min. Ulricha, wojewody Raczkiewicza, ks. biskupa Okoniewskiego oraz przedstawicieli władz. Biskup Okoniewski dokonał poświęcenia broni, wyjaśniając w krótkim przemówieniu, że religia katolicka potępia wojnę, uznaje jednak prawo każdego narodu do obrony swojej niepodległości⁸⁹. Kolejno wystąpił z przemówieniem wojewoda Raczkiewicz, będący jednocześnie przewodniczącym komitetu wojewódzkiego FON, który przekazał na ręce marszałka zakupiony sprzęt. Gen. Kasprzycki wyraził w imieniu armii wdzięczność i podziękował Pomorzanom za ofiarność. Marszałek Rydz-Śmigły wraz z osobami towarzyszącymi dokonał przeglądu sprzętu, który przekazywali poszczególni fundatorzy. Ekwipunek podzielono i w opisie każdego rodzaju wyposażenia wskazano jego darczyńców oraz wartość przekazanych przez nich środków.

W godzinach popołudniowych goście udali się na zaproszenie ks. biskupa Okoniewskiego do majątku ziemskiego w Bierzglowie pod Toruniem. Znajdujący się tam zamek został odrestaurowany i stał się domem rekolekcyjnym oraz ośrodkiem wypoczynkowym dla duchownych⁹⁰.

O godzinie 17.00 wojewoda Raczkiewicz zaprosił członków państwowej delegacji na herbatę, którą podano w jego apartamentach. W popołudniowym przyjęciu wzięło udział około 150 osób. Była wśród nich delegacja Polaków z amerykańskiego miasta Chicopee, w którym na 45 000 mieszkańców 15 000 stanowili Polacy. Marszałek otrzymał w prezencie strzelbę myśliwską i z zainteresowaniem podjął rozmowę na temat warunków życia Polaków w amerykańskim mieście⁹¹.

⁸⁸ A. Smoliński, op. cit., s. 463.

⁸⁹ „Słowo Pomorskie”, nr 140 z 22 czerwca 1938, s. 3.

⁹⁰ „Polska Zbrojna”, nr 169 z 21 czerwca 1938, s. 2.

⁹¹ Ibidem.

Po popołudniowym przyjęciu marszałek pojechał na dworzec miejski, skąd pociągiem udał się w drogę powrotną do stolicy⁹².

Dwudniowe uroczystości były dla miasta i Pomorza lekcją patriotyzmu i mobilizacji do wspólnego działania w obliczu zagrożenia, przed którym miała stanąć wkrótce ojczyzna.

Podsumowanie

Celem powyższego artykułu było usystematyzowanie i opis przebiegu najważniejszych wydarzeń publicznych w międzywojennym Toruniu. Byłoby to niemożliwe bez przedstawienia jego pozycji w odrodzonej Rzeczypospolitej i drogi, którą przebyło miasto, by ją osiągnąć. Rok 1920 był przełomowy nie tylko dla kraju i dla Pomorza, lecz także dla Torunia oraz jego mieszkańców. Dzięki decyzjom, które zapadły na konferencji wersalskiej, część Prus Zachodnich oraz niewielki fragment Prus Wschodnich znalazły się w obrębie polskiego terytorium. Pomorze wróciło do Macierzy, a Toruń stał się stolicą nowo utworzonego województwa. Opis przebiegu kolejnych wizyt państwowych, udział w nich tak wielu wysokich rangą przedstawicieli władz wojskowych i kościelnych pozwala przybliżyć intensywność i różnorodność wydarzeń, których Toruń w latach 1920–1939 stał się świadkiem. Dzięki analizie dokumentów zachowanych w archiwach bydgoskim i toruńskim możliwe stało się szczegółowe odtworzenie ich przebiegu. Fakty w nich zawarte są świadectwem historii miasta oraz zapisem części jego dziejów.

⁹² Ibidem.



Fot. 1. Gen. Józef Haller witany przez członków Związku Hallerczyków, Toruń, 1933 r.
Źródło: NAC, Koncern Ilustrowany Kurier Codzienny – Archiwum Ilustracji, sygn. 3/1/0/6/1543.



Fot. 2. Wizyta Józefa Piłsudskiego w Toruniu, 1921 r. Piłsudski wchodzi na pokład monitora rzeczynego
Źródło: NAC, Koncern Ilustrowany Kurier Codzienny – Archiwum Ilustracji, sygn. 3/1/0/7/1975.



Fot. 3. Ignacy Mościcki przechodzi przed frontem kompanii honorowej. Toruń, 1 sierpnia 1927 r.

Źródło: NAC, Koncern Ilustrowany Kurier Codzienny – Archiwum Ilustracji, sygn. 3/1/0/2/1597.

Bibliografia

Źródła archiwalne

Archiwum Państwowe w Bydgoszczy
Akta Urzędu Wojewódzkiego Pomorskiego w Toruniu
Archiwum Państwowe w Toruniu
Akta Starostwa Grodzkiego w Toruniu
Narodowe Archiwum Cyfrowe
Koncern Ilustrowany Kurier Codzienny – Archiwum Ilustracji

Prasa

„Dziennik Bydgoski” 1932
„Gazeta Lwowska” 1938
„Gazeta Toruńska” 1920
„Głos Robotnika” 1930
„Goniec Nadwiślański. Głos Pomorski” 1938
„Polska Zbrojna” 1925, 1938
„Słowo Pomorskie” 1921, 1923, 1925, 1927, 1928, 1932, 1933, 1934, 1938

Opracowania

Bełkot J., Wojciechowski M., *Powrót. Dokumentacja ustanowienia suwerenności polskiej na Pomorzu w latach 1918–1920*, Toruń 1988.
Białkowski M., Polak W., *Prezydenci Rzeczypospolitej Polskiej na Pomorzu i Kujawach*, Toruń 2013.
Cisek J., Jędrzejewicz W., *Kalendarium życia Józefa Piłsudskiego 1867–1935*, t. II: 1918–1926, Wrocław–Warszawa–Kraków 1994.
Jabłoński M., Stawecki P., *Następca Komendanta Edward Śmigły-Rydz. Materiały do biografii*, Warszawa–Pułtusk 2014.
Jędrzejewicz W., *Kronika życia Józefa Piłsudskiego*, t. II, 1921–1935, Kraków 1988.
Kośmider T., *Toruński Inspektorat Armii w systemie obronnym państwa polskiego w latach 1921–1939*, Warszawa 2009.
Orłowski M., *General Józef Haller. 1873–1960*, Kraków 2007.
Orłowski M., *Związki generała broni Józefa Hallera z Toruniem w latach 1920–1939*, „Rocznik Toruński”, t. 29, 2002, s. 117–137.

- Rezmer W., *Garnizon Torunia w latach 1920–1939*, [w:] *Historia Torunia*, t. III, cz. II: *W czasach Polski Odrodzonej i okupacji niemieckiej (1920–1945)*, red. M. Biskup, Toruń 2006, s. 235–286.
- Rogucki K., *Józef Piłsudski na Kujawach i Pomorzu*, Bydgoszcz 2011.
- Rogucki K., *Piłsudski w Toruniu*, „Rocznik Toruński”, t. 35, 2008, s. 169–184.
- Rogucki K., *Naczelnik Państwa Józef Piłsudski i Prezydent RP Stanisław Wojciechowski na Pomorzu i Kujawach*, [w:] *Prezydenci Rzeczypospolitej Polskiej na Pomorzu i Kujawach*, red. M. Białkowski, W. Polak, Toruń 2013, s. 9–56.
- Rogucki K., *Prezydent RP Ignacy Mościcki na Pomorzu i Kujawach*, [w:] *Prezydenci Rzeczypospolitej Polskiej na Pomorzu i Kujawach*, red. M. Białkowski, W. Polak, Toruń 2013, s. 57–95.
- Sławiński K., *Lotnisko toruńskie 1920–1945*, Warszawa 1938.
- Smolinski A., *Przygotowania do wojny oraz przebieg kampanii wrześniowej*, [w:] *W czasach Polski Odrodzonej i okupacji niemieckiej (1920–1945)*, red. M. Biskup, Toruń 2006, s. 455–497.
- Wojciechowski M., *Powrót Pomorza do Polski 1918–1920*, Warszawa–Poznań–Toruń 1981.
- Wojciechowski M., *Przejęcie Torunia przez władze polskie w styczniu 1920 roku*, [w:] *Historia Torunia. W czasach Polski Odrodzonej i okupacji niemieckiej (1920–1945)*, red. M. Biskup, Toruń 2006, s. 9–22.
- Wojciechowski M., *W czasach Drugiej Rzeczypospolitej (1920–1939)*, [w:] *Toruń dawny i dzisiejszy*, red. M. Biskup, Warszawa–Poznań–Toruń 1983, s. 417–490.

Netografia

- <https://dzieje.pl/aktualnosci/pomnik-gen-jozefa-hallera-stanal-w-toruniu>
<http://teatr.torun.pl/o-teatrze/historia/>

